X Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 5,1-12): Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiądą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

«B?ogos?awieni ubodzy w duchu»

Rev. D. Àngel CALDAS i Bosch
(Salt, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, wraz z ogłoszeniem Błogosławieństw, Jezus zwraca naszą uwagę na to, jak zapominalscy potrafimy być i jak często nasze zachowanie przypomina zabawę dzieci, która to sprawia, że zapominamy o pewnych istotnych rzeczach. Jezus obawiał się, że ta ogromna ilość „dobrych nowin", które nam przekazał –tzn.: swoich słów, gestów, a nawet momentów milczenia- zostanie przyćmiona przez nasze grzechy i troski. Pamiętacie, z przypowieści o siewcy, obraz ziarna zboża zagłuszonego przez ciernie? Dlatego też święty Mateusz Ewangelista ukazuje Błogosławieństwa jako fundamentalne zasady, tak abyśmy ich nigdy nie zapomnieli. Są one bowiem kompendium Nowego Prawa przedstawionego przez Jezusa i stanowią podstawowe zasady pomagające nam żyć po chrześcijańsku.

Błogosławieństwa skierowane są do wszystkich. Nauczyciel nie tylko naucza uczniów, którzy Go otaczają (nie wykluczając przy tym żadnej grupy społecznej), ale także przekazuje nam uniwersalne przesłanie. Wylicza zatem pewne postawy, które powinniśmy przyjąć i zachowania moralne, o które nas prosi. I chociaż pełne zbawienie nie ma miejsca tu na ziemi, ale w innym świecie, to jednak póki żyjemy na ziemi powinniśmy zmienić nasze myślenie i sposób wartościowania rzeczy. Powinniśmy przywyknąć do dostrzegania oblicza płaczącego Chrystusa w tych, którzy płaczą, którzy chcą żyć ubodzy w duchu, w ludziach cichego serca, w dążących do świętości i wreszcie w tych, którzy trwają w „niezachwianym postanowieniu" (jak mówiła św. Teresa od Jezusa) bycia siewcami pokoju i radości.

Błogosławieństwa są “doskonałym aromatem” Pana uczestniczącego w dziejach ludzkości, tak w mojej, jak i w twojej historii. Dwa ostatnie wersety zaznaczają obecność Krzyża, jako że zachęcają do radości, kiedy z powodu głoszenia Imienia Jezusa i Ewangelii, uprzykrzać nam będą życie. Bo też im trwalsza i silniejsza będzie spójność życia chrześcijańskiego , tym łatwiej nadchodzić będą prześladowanie z tysiąca różnych stron, wśród trudności i nieoczekiwanych przeciwności. Tekst św. Mateusza mówi jednak jasno: «Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie» (Mt 5,12).